

Siedem miliardów na przemysł wojenny w Ameryce

Niemieckie pismo gospodarcze „Der Vierjahresplan” prowadzi stałą rubrykę pod tytułem „gospodarka wojenna zagranicą”. Pokazuje miejsce w tej rubryce zajmują od pewnego czasu wiadomości z Ameryki.

Wielkie amerykańskie koncerny elektryczne zaczynają nawiązywać plany swej rozbudowy na potrzeby strategiczne. Tak np. „North American Co” publikuje o przeznaczeniu 7 milionów dolarów na budowę zakładów, mających pokryć zapotrzebowanie nie powstających obecnie fabryk zbrojeniowych.

Ogólne zainteresowanie wzbuja zagadnienie budowy samolotów. Według doniesień amerykańskiego doradcy zbrojeniowego liczba robotników w przemyśle lotniczym wzrosła już o 50%. Obecnie prowadzone są rozmowy między przedstawicielami prywatnego przemysłu lotniczego, a Reconstruction Finance Corporation w sprawie kredytu w wysokości 150 milionów dolarów (około 6 miliardów fr.) na budowę dalszych sześciu fabryk samolotów. Obecna wydajność przemysłu amerykańskiego według „Der Vierjahresplan” wynosi 900 samolotów miesięcznie, a w najbliższych miesiącach ma się wznieść do 1.500. Pewne opóźnienie w produkcji stanowią fakt, że amerykański przemysł nie przestawił się jeszcze na masową produkcję aparatów najszybszych i najnowszych, gdy tym czasem rząd uzależnił swe zamówienia od spełnienia tego warunku.

Niewielkie do tej pory zakłady „Timm Aircraft Corporation” zostaną znacznie rozbudowane i specjalizują się w produkcji samolotów szkolnych. Prócz tego 700 aparatów szkolnych zamówiło ministerstwo wojny w firmie „North Aviation Corporation”.

Rząd Stanów Rokuje obecnie z Chrysler Corporation i z General Motors Co w sprawie budowy fabryk armat przeciwlotniczych. Planowane dwie takie fabryki będą kosztować 7 milionów dolarów. Nowe zakłady mają być wybudowane nie w Detroit (siedzibie obu firm), lecz w rolniczych prowincjach zachodnich, by w ten sposób uniknąć nadprzemysłowienia okręgu detroickiego oraz zgromadzenia na małej przestrzeni zbyt wielu obiektów ważnych strategicznie.

Amerykański przemysł rozbudowuje dużą rezerwę żelaza surowego dochodzącą do 7-miliona ton. Zapas ten pozostawia na niewprowadzenie ograniczeń wywozu.

Firma Vulcan Iron Works, finansowana przez Dom Bankowy Kuhn, Loeb Co rozbudowuje się potężnie i rozpoczyna produkcję amunicji na wielką skalę.

General Motors Co otrzymał zamówienie na dostawę dla ar-

mii wozów ciężarowych wartości 9 milionów dolarów.

Ministerstwo wojny kosztuje 50.000 dolarów finansuje budowę fabryki reflektorów. Fabryka ma stać w pobliżu Cincinatti i chociaż finansowana jest przez państwo, kierownictwo jej będzie powierzone firmie prywatnej.

Mimo protestów koncernu aluminowego „Aluminium of America”, który również zajęty jest bardzo poważnymi inwestycjami, rząd amerykański finansuje budowę huty aluminium przy zakładach Reynolds Metal Company. Zasadniczym celem tego kroku jest złamanie stanowiska monopolowego wspomnianego koncernu oraz zapewnienie sobie dostatecznej ilości surowca w związku z programem zbrojeniowym.

Węlna zaliczona została również do surowców ważnych strategicznie. W chwili obecnej rząd Stanów pertraktuje z Australią o dostawę 150.000 kilogramów australijskiej wełny, która nie ma być narazie przetrzebiona, lecz zmagazynowana i ma tworzyć t. zw. żelazną rezerwę. Żelazne rezerwy stworzone zostały już z kauczuku, cyny i manganu.

Z ŻYCIA RODAKÓW NA WĘGRZACH

W kościele oo. Franciszkanów w Budapeszcie odprawiono uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze wszystkich zmarłych na Węgrzech Polaków-uchodźców.

Tego samego dnia na nowym cmentarzu odbyło się uroczyste poświęcenie 17 nagrobków postawionych na grobach zmarłych i pochowanych w Budapeszcie Polaków-uchodźców.

Grobby Zmarłych uchodźców polskich zostały bardzo starannie uporządkowane. Wzniesiono nagrobki z szarego sztucznego kamienia, skromne i poważne w linii, tworzą piękną całość.

WIELKIE MANEWRY WOJSKOWE W JUGOSŁAWII

Białogrod. — Manewry wojskowe odbyły się koło miasta Skoplje, w południowej Jugosławii, w obecności gen. Braszija. Dzienniki donoszą, iż manewry były wykonane z zastosowaniem nowoczesnych metod i na rzędzi walki, jak: czołgi, samoloty i oddziały spadochroniarzy.

PLATNE SZKOŁY W SOWIETACH

Moskwa. — Na mocy dekretu Rady Komisarzy Ludowych zostały przywrócone w Sowietach płatne szkoły — w wyższych klasach średnich zakładów naukowych oraz na wszechnicach.

Tak więc jeszcze jeden chwyt propagandowy „bezpłatnej nauki dla wszystkich” — przechodzi do lamusa raju proletariackiego.

już potwierdzenie odebrania 11 transportów. Wartość dotychczasowych transportów wynosi 654.336 dolarów. Związek Polek w Chicago zajmuje się przede wszystkim zbórką i wysyłką ubrań dla dzieci polskich.

Fabryka spadochronów Polaka Świętlika w Trenton w stanie New Jersey otrzymała znaczniejsze zamówienia na spadochrony i maski przeciwgazowe.

Sto spraw spadkowych rodzin, przebywających w Polsce znajduje się w sądach w Detroit. Obecnie wynika kwestia, który z konsulatów w Detroit ma prawo załatwienia spraw spadkowych mieszkańców Polski. Decyzję ma wydać prokurator generalny Stanów Zjednoczonych.

Amerykańska pomoc dla Wielkiej Brytanii

Waszyngton. — Kilka dni przed otwarciem Kongresu, kiedy kampania wyborcza jest w całej pełni, wśród polityków amerykańskich określają stanowisko Stanów Zjednoczonych względem Wielkiej Brytanii.

Opinia amerykańska z każdym dniem przychodzi do przekonania, że pomoc dla Wielkiej Brytanii jest niezbędna.

Uważają, że ustawa o neutralności może być zmieniona. Klauzula „cash and carry” (opłata za towary z góry oraz wywóz własnymi siłami) może być zniesiona dla Wielkiej Brytanii jak i zakaz transportowania materiału wojennego na okrętach amerykańskich.

Z drugiej strony politycy amerykańscy przewidują nabywanie nowych baz od Wielkiej Brytanii lub od innych krajów zaprzyjaźnionych.

Istnieje pewna liczba wysp na Oceanie Spokojnym jak i bazy na wyspach Antylskich, które mogą być z korzyścią użyte przez flotę i lotnictwo amerykańskie.

Wydaje się jednak, że przed wyborami prezydenta, które się odbędą 5 listopada b. r. rząd nie poweźmie żadnej poważnej decyzji.

Niezależnie od tego, kto będzie piastował urząd prezyden-

ta, jest jednak pewnym, że pierwszą sprawą, która zostanie przedłożona kongresowi, będzie pomoc Wielkiej Brytanii.

AMERYKA GOTOWA DO OBRONY...

Waszyngton. — Minister Marynarki wezwał 27.000 rezerwistów, oficerów i żołnierzy marynarki na ćwiczenia w służbie czynnej na czas nieograniczonej. Po wezwaniu rezerwistów stan marynarki amerykańskiej będzie wynosił 239.000 ludzi.

W Waszyngtonie oświadcza, że cyfra ta jest wyższą niż podczas wojny 1914 — 1918. P. Knox, minister marynarki oświadczył, że sojusz wojskowy Niemiec, Włoch i Japonii jest skierowany przeciw Stanom Zjednoczonym. „Kraje te chcą nam narzucić wojnę. Jesteśmy gotowi” — podkreślił p. Knox.

MARSZAŁEK PETAIN U CIĘŻKO CHORYCH W VICHY

Vichy. — Marszałek Pétain zwiedził szpital w Vichy, w których znajdują się od kilku dni ciężko ranni i amputowani, przywiezieni ze strefy okupowanej do strefy wolnej.

Operacje wojenne

Lotnicy Rzeszy nad Anglią południową i zachodnią R. A. F. atakuje Essen, Kolonję, Rotterdam i Brest

DWUDNIOWE STRATY...

Londyn podaje: 43 samoloty niemieckie i 14 brytyjskich. Berlin podaje: 59 samolotów brytyjskich i 10 niemieckich.

KOMUNIKATY BRYTYJSKIE

70 samolotów niemieckich przeleciało nad hrabstwem Kent na znacznej wysokości. Grupa 20 bombowców przedostała się nad Londyn, lecz została rozproszona przez artylerię przeciwlotniczą i samoloty myśliwskie. Rzucano kilka bomb na wschodnie dzielnice miasta. Szkody są nieznaczne.

Samoloty wybrzeży obrony angielskiej dokonały ataku na koleje, używaną przez Niemców do transportów zaopatrzenia do portu Cherbourg. Linia została przerwana w kilku miejscach. Na lotnisku w Bleville koło Hawru zapalono hangary.

W Afryce położenie jest bez zmian, w północnych i wschodnich okręgach. R.A.F. bombardowała z powodzeniem liczne punkty strategiczne w Abissynii, a w szczególności linię kolejową do Addis-Abeba.

Następnego dnia lotnictwo niemieckie rozpoczęło swe ataki wczesnym rankiem. Korzystając z niskości chmur, samoloty skierowały się na Londyn, lecz na skutek ostrej strzelaniny dział przeciwlotniczych musiały zawrócić z drogi. Tylko jeden bombowiec potrafił zrzuścić kilka bomb na północną dzielnicę Londynu. Kilka bomb spadło na niektóre punkty północnej i wschodniej części kraju. W Folkestone i w jednym z miast Northamptonshire bomb ciężkiego kalibru zniszczyły kilka domów i spowodowały śmierć niewielkiej liczby osób.

W innych miejscach lotnicy niemieccy spuszczali się na chwilę w dół lotem nurkowym i po wystrzeleniu kilku salw kulomiotowych, uciekali w górę. W nocy silne eskadry R.A.F. wznowiły swe naloty na Rzeszę i tereny okupowane. Atakowano m. in.: fabryki Kruppa w Essen, węzły kolejowe w Hammi i Kilonii, urządzenia portowe w Rotterdamie oraz koncentracje niemieckie w portach Brest i Gravelines (koło Dunkierki), doki w Amsterdamie i Plessing oraz lotniska w Shipol, Tessel, Aldebroek i Bochum. Wo-

bec złych warunków atmosferycznych załogi bombowców brytyjskich musiały pokonać znaczne trudności w wykonaniu powierzonych sobie zadań.

W Afryce — dalsze operacje o charakterze lokalnym, patroły powietrzne i t. p.

KOMUNIKATY NIEMIECKIE

Berlin. — Mimo niepogody, lotnictwo Rzeszy prowadziło dalszą akcję lotniczą przeciwko Anglii, atakując głównie Londyn i jego okolice. Wniecono pożary w dzielnicy City i na północnym brzegu Tamizy, rzucano bomby na dworce koło College-Park, oraz na fabryki zbrojeniowe, urządzenia portowe, zbiorniki nafty, węzły kolejowe i lotniska w południowych i wschodnich częściach Anglii. Na lotnisku Perhnose i na kanale Saint-Georges bombowce niemieckie uszkodziły urządzenia i szereg samolotów na ziemi. Artyleria morską ostrzeliwała konwoj angielski w cieśninie La Manche i zmusiła go do odwrotu. W nocy nie było na lotów angielskich na Rzeszę. Na Boulogne odbyło się kilka ataków bombowych, lecz nie dotknęły one żadnego obiektu wojskowego, niszcząc tylko domy mieszkalne oraz jeden z kościołów. Wśród ofiar jest mer miasta.

Silne eskadry Rzeszy bombardowały z powodzeniem w lotach dziennych i nocnych urządzenia portowe angielskie, ośrodki zaopatrzenia, fabryki broń i inne obiekty wojskowe, jak składy paliwa i gazownia w Tilbury oraz porty i lotniska w południowej i zachodniej Anglii. W nocy widziano liczne pożary. Trzy konwoje morskie zostały rozproszone wzdłuż wschodnich brzegów Anglii, przyczem uszkodzono 2 statki handlowe. Stoczno zaczęło walki powietrzne. Próby nieprzyjacielskie przedostania się nad terytorium Rzeszy zostały unicestwione nad granicami zachodnimi i samoloty nie musiały zawrócić. W trzech miejscowościach niemieckich i w jednym mieście holenderskim rzucano szereg bomb, przyczem jest pewna liczba ofiar w ludziach.

KOMUNIKATY WŁOSKIE

Rzym. — Na całym froncie afrykańskim odbywają się włączenie operacje lotnicze, bez większej doniosłości.

Anglicy ostrzeliwują statki japońskie

Tokio. — Dwa japońskie parowce „Hakona Maru” i „Hokosaki Maru”, zostały ostrzeliwane przez flotę brytyjską i zatrzymane na wyspach bermudzkich.

Prasa japońska jest zaniepokojona o te statki, które mogą być skonfiskowane przez Admiralicję brytyjską i myśli, że rząd japoński wystąpi w tej sprawie z energicznym protestem.

Inny okręt japoński „Makone Maru”, który został zatrzymany na morzu przez Anglików, po przeprowadzeniu kontroli, został wypuszczony.

ULASKAWIENIE KRYMINALISTÓW NA LITWIE

Kowno. — Na Litwie ulaskawiono 48 przestępców kryminalnych, którzy złożyli „pod słowem honoru” deklarację, że rozpoczną nowe życie. Mają być oni przyjęci do partii komunistycznej oraz otrzymają pracę i mieszkanie, pozostaną jednak pod dozorem i będą surowo karani w razie recydywy. Donoszą natomiast o nowych aresztowaniach za sabotaż i „działalność kontrrewolucyjną” oraz za opilstwo, które ma być podobno szczególnie niebezpieczne w nowych republikach sowieckich.

ZAMIARY THAJLANDU (SIAMU)

Waszyngton. — Poselstwo Tajlandu (Siam) ogłosiło deklarację, że rząd w Bangkoku ma zamiar szukać wyjścia pokojowego w sprawie granicy z Indochinami i zaprzecza pogłoskom o zajęciach na granicy tego kraju. Pozatym poselstwo to zaprzeczyło wieści jakoby pakt nieagresji z Francją został zniesiony.

W czasie konferencji prasowej, minister Tajlandu podkreślił fakt, że Mekong stworzył idealną granicę naturalną dla tego kraju.

Oświadczył on również, że zdanie Tajlandu oddania Cambodge i Louang-Prabang wynika z konieczności obrony Tajlandu.

Minister odmówił wyjaśnienia przeciw komu Tajland ma zamiar się bronić.

Vichy. — Wśród francuskich kół upoważnionych oświadcza, że komunikat poselstwa Tajlandu w Ameryce nie zmienia w niczym stanowiska Francji, które zostało określone.

ZMIANA ROZKŁADU POCIĄGÓW

Vichy. — Dyrekcja Kolei Państwowych zmienia rozkład po ciągów osobowych z dniem 6-go b. m.

Wydane uprzednio rozkłady jazdy oraz afisze na dworcach z nową datą — nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż zasłate w ostatniej chwili trudności opałowe zmusiły dyrekcję do dalszego ograniczenia komunikacji kolejowej.

Wszelkich wyjaśnień udziela ją urzędnicy kolejowi.

ZIMOWE BARAKI DLA INTERNOWANYCH W SZWAJCARII

Berno. — Rada Federalna postanowiła przyznać nowe kredyty, w wysokości 4.500.000 fr. szwajcarskich (około 19 milionów fr. fr.) na przystosowanie obozów internowanych do warunków zimowych. Chodzi tu nie tylko o wyposażenie dawnych baraków w potrzebne instalacje, ale również o budowę nowych budynków.

Tak więc w Mittelland mają stać nowe budowle, przeznaczone na mieszkanie dla 6.000 internowanych.

Lotnictwo brytyjskie bombardowało Bardia i Tobruk, a koło Benghasi spowodowało śmierć 3 ludzi i zranienie 26. Jedna barka została zatopiona. Inne naloty były skierowane na Mennema, Nakar Chinoia, Asmara i Metemma. Jest trochę szkód i ofiar w ludziach.

Następnego dnia Anglicy dokonali szeregu lotów wywiadowczych i rzucili pewną liczbę bomb. Patrole lotne włoskie odparły atak lokalny angielskich oddziałów zmotoryzowanych.

„Rancho” — Prezydenta Paderewskiego w Ameryce

W związku z wyjazdem Prezydenta Paderewskiego do Ameryki, gazeta kalifornijska „Los Angeles Times Magazine” donosi, że p. Ignacy Paderewski jest posiadaczem „rancho”, terytorium o obszarze 2.500 akrów u granicy Paso - Robles i w światowym centrum produkcji migdałów.

Wielki artysta w sprawach muzyki, Prezydent Paderewski staje się nieugiętym meżem interesu z chwilą przybycia do swej „zagrody”, zwanej „Rancho San Ignacio”.

Rancho San Ignacio ze swymi wzgórzami i dolinami, rozciągającym się na przestrzeni przeszło 2.000 akrów — to nie bagatelka.

Uniejętnie zagospodarowana ziemia przynosi tu w plonie nie wydatki — lecz duże zyski. Słivki, orzechy włoskie, winogrona i migdały udają się znakomicie w tej majetności, leżące w urodzajnej krainie wawozów na zachodnich rubieżach Paso Robles.

Z 2.500 akrów obszaru, 355 akrów znajduje się pod intensywną i praktycznie obmyślaną uprawą. Na 148 akrach zasadzono migdały — kilkunastoletnie drzewa z roku na rok przynoszą plon obfity. Na 95 akrach winnic dojrzewa drugi z rzędu ważny produkt — winna latorość gatunku Zinfandel. 85 akrów zajmują sady sliwkowe z najurodzajniejszych z gatunków Zachodu.

Pod orzechy włoskie oddano tylko 12 akrów — a choć na ogół niezbyt dobrze udają się w tamtych stronach, to jednak w Rancho San Ignacio i pod tym względem osiągnięto znakomite rezultaty.

Prezydent Paderewski interesuje się bardzo swym „rancho”, lecz nie może poświęcać mu wiele czasu.

Perma Prezydenta Paderewskiego kieruje Polak Jan Gmielecki.

Pierwsza część posiadłości

PODWÓJNE DEMENTI „OSI”

Berlin: Na Brennerze nie mówiono o pokoju

Berlin. — Agencja oficjalna DNB stanowczo zaprzecza pogłoskom zagranicznym, jakoby podczas spotkania kierowników państw „osi” na przełęczy Brennerskiej — miano omawiać możliwości pertraktacji pokojowych z Wielką Brytanią. Celem rozmów, jak podkreśla DNB, było wyłącznie wzmożenie walk z Anglią.

Rzym:

Nie ma wojsk niemieckich w Egipcie...

Rzym. — Agencja Stefani stanowczo zaprzecza pogłoskom, jakoby wśród wojsk włoskich w Egipcie walczyły także oddziały niemieckie, nakłesane z Rzeszy.

Na froncie tym jest oddział niemiecki, ale złożony wyłącznie z ofiar wojny — z byłych wateł niemieckich, zamieszkanych stale w Egipcie. Oddział ten został zorganizowany na żądanie tychże Niemców.

Ameryka zamawia 18.500 samolotów wojskowych

Waszyngton. — Prezydent Roosevelt złożył ciekawe oświadczenie, dotyczące fabrykacji broni w Ameryce.

Powiedział on, że rodzaj broni, jaki został zamówiony przez Anglię i Stany Zjednoczone będzie mógł służyć tak dla jednych jak i drugich.

Oświadczył on również, że piloci kanadyjscy, nie należący do sił zbrojnych Kanady, będą mogli być ćwiczeni na samolotach brytyjskich w Stanach Zjednoczonych.

Departament wojenny Stanów Zjednoczonych zamówił budowę 18.500 samolotów wojskowych, a Senat amerykański uchwalił 239 milionów dolarów (przeszło 10 miliardów franków) kredytu na obronę narodową, a w szczególności na wyćwiczenie 700 tysięcy robotników dla obrony cy-

została nabyta przez prezydenta Paderewskiego w 1915 roku — oddał powiększył ją o trzy parcele.

„Rancho” dla Prezydenta Paderewskiego to drugorzędny cel życia. Jest on przede wszystkim tym czym go zna świat — artysty obywateli tego kraju.

Obecnie Wielki nasz Rodak wraca znów do Stanów Zjednoczonych, gdzie ma zamiar spędzić 80-tą rocznicę swego życia, przypadającą w listopadzie b. r.

DYWIZJE WŁOSKIE

NA GRANICY GRECKIEJ

Ateńy. — Agencja „United Press” donosi ze źródeł dobrze poinformowanych, że trzy dywizje włoskie liczące 45.000 żołnierzy zostały przetransportowane na granicę grecko-albańska.

Ilość wojska włoskiego skoncentrowanego obecnie na granicy greckiej wynosi 200.000 ludzi.

Sily te posiadają 500 armat różnego kalibru, 200 czołgów, w których większości złożona ze specjalnych samochodów pancernych przystosowana jest do górskich warunków terenowych.

Nowe te jednostki zostały przetransportowane w większości z północy na południe Albanii. Przypuszcza się, że tylko jedna dywizja pozostała na granicy jugosłowiańskiej.

POŁOŻENIE FRANCUZÓW W ANGLII

Vichy. — Niektóre rodziny są zaniepokojone losom swych krewnych, znajdujących się w Anglii. Minister Spraw Zagranicznych powiadamia, że żaden Francuz nie został zabity podczas ostatnich bombardowań Londynu.

W przyszłości, jeżeli który z Francuzów padnie ofiarą nalo- tów, rodziny zostaną poinformowane przez Ministra Spraw Zagranicznych.

ARMIA AMERYKAŃSKA PRZYGOTOWUJE SPADOCHRONIARZY

Nowy Jork. — Pierwsze oddziały spadochroniarzy wojskowych Stanów Zjednoczonych odbyły oficjalne pokazy w Fort Benning (stan Georgia), w obecności delegacji wojskowych krajów południowo-amerykańskich, zaproszonych ostatnio przez dowództwo armii. Rzucając się z wysokości 300 metrów, spadochroniarze byli na ziemi w czasie około 50 sekund.

OGRANICZENIA

ZYWNOSCIOWE

W WATYKANIE

Rzym. — Na skutek zarządzania miejscowych władz, na całym terytorium Watykanu wprowadzono ograniczenia żywnościowe. Dotąd wydano kartki na tłuszcz, jak: oliwa i tłuszcze zwierzęce.

RZYM O SPOTKANIU NA BRENNERZE

Rzym. — Prasa i radio włoskie nadal omawiają znaczące spotkania Hitler - Mussolini, podkreślając doniosłość na rad. Odpowiednie decyzje dotyczą tak zagadnień politycznych jak i dyplomatycznych i mogą być początkiem wielkiej ofensywy „osi” we wszystkich dziedzinach.

Równocześnie jednak postanowiono nie wciągać nowych państw „neutralnych” do wojny.

Przyszłość ma wykazać, że plany „osi” są szeroko zakrojone.

Z życia rodaków w Ameryce Południowej

Nowy Jork. — Na Wystawie Światowej w Nowym Jorku odbył się staraniem Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Dzień Żołnierza Polskiego.

P. Ambasador Polski w Rzymie, gen. Wieniawa-Długoszewski przybył do Nowego Jorku na pokładzie statku „Exambian”, płynącym z Lizbony. Na pokładzie tego statku przybył również b. premier Jan Kucharzewski. Samolotem „Yankee Clipper” przybyła z Lizbony p. Zuzanna Potocka, małżonka ambasadora polskiego w Waszyngtonie, która przebywała we Francji.

Czternaście transportów odzieży, wagi 436.224 funtów wysłano z Ameryki do Polski. Otrzymało

TO i OWO JĘCY WOJENNI

Pewien bibliotekarz, wskazując na półki pełne książek, określił je mniej więcej w ten sposób, że są to istoty, które mówią wszystkim naraz, ale każda co innego i wzajemnie sobie nieraz zaprzeczają.

Czyż nie można, by tego samego właściwie powiedzieć i o radiu? Audycje radiowe tworzą nie raz nieopisany chaos dźwięków raniąc nas bolesnie uszy, podając w dodatku słowo „prawda” prawdziwej próbie.

Tak jak wszystkie najnowsze wynalazki, tak i radio, niestety przybrało formę wątpliwej prawdy, albo, jeżeli to ma lepiej brzmieć, fałszywej.

Czyż nie lepiej i milej dla ucha brzmiała audycja radia Watykańskiego, która onegdy wypowiadała tak poważne zdanie: — „Należy przywrócić głębię duszy człowieczej. Należy koniecznie uniknąć wszystkich chaosów, wszystkich hasel wokół nas, a celem których jest osłabienie nas samych i w końcu zniszczenie nas. Unikajmy wszelkich wzruszeń i wstrząszeń, zachowajmy raczej stałe idee w tej mieszaninie pojęć, nie dajmy się osłonić rzekomo prostym interesem i łatwemu życiu”.

Czas już najwyższy, by roztoczyć opiekę nad naszym duchem i rozumem...

W końcu dodaje radio Watykańskie: „Kochany słuchacz: nilez, czekaj i ufaj”.

Kacik dla gosposi

ZDROWA GIMNASTYKA

Dla sprowadzenia odprężenia nerwowego i wyczerpania mięśni, głowę i gardła, lekarze zalecają tani i skuteczny środek. Należy w chwilach przemęczenia — wolno, spokojnie i możliwie głęboko ziewnąć kilka razy (unikając oczywiście tłumy).

Ziewanie jest zresztą naturalnym środkiem, bo sama przyroda nas obdarza taką okazją do odprężenia.

Jeśli jednak w pewnej chwili brak nam natchnienia, to możemy zastosować następującą taktykę. Ująć lekko nożyce i powoli je otwierać i zamykać, nie myśląc o kłopotach codziennych. Przy pewnej wprawie, już po czwartym zabiegu tego rodzaju, ziewamy zupełnie poprawnie.

Trochę humoru

KTOBY ŚMIAŁ

— Prześtańcie dzieci ciągnąć kotka za ogon!

— Ale, mamusiu, kto by śmiał tak kota wężać. My go tylko trzymamy za ogon, a ciągnie to już on sam.

..

W TEATRZE

„Na próbie” podczas sceny śmierci krzyczy reżyser:

— Ależ panie, wó! pan trochę życia w te śmierć!

PROSTY RACHUNEK

Miał pan wysłać żonę w górę, a tymczasem pojechała nad morze. Czyżby lekarz zmienił zdanie i tak poradził?

— Eh, lekarz nie. Tylko wyliczyłem sobie, że kostiumy kąpielowe taniej będą kosztować, niż wszelkie inne stroje.

Nadesłane artykuły lub ilustracje do druku, nie będą zwracane.

POWIEŚĆ

SERCE KOBIETY

Nr. 61.

(Ciąg dalszy)

Tylko ta jedna, dzięki Bogu, coraz jasniej występuje, im cieńsze stają się głębsze. Będzie też moja więź, aż do śmierci ta jedyna, jedyna. Pani mówi „kochać” o swym narzeczonym, nie będąc pewną obecnego stanu jego uczuć. Ja nie mogę powiedzieć ani kochać ani kocha o mojej, bo nie kochałem ja uczuciem, które czy mi niemożliwym oddanie serca innej kobiecie. Gdybym zdobył się na to i dla egoistycznych i niegodnych powodów zaproponował innej małżeństwo ze mną, wyrzuciłbym jej niewypowiedzianą krzywdę. Niewidziana twarz jej byłaby nieczem dla mnie, bo tylko ta dawna i jedyne kochana rozjaśnia

Wachmowicz Józef, kamieniarz. Wozyczyna Marceli, rolnik. Wiśniewski Stanisław, rolnik. Wójcik Stanisław, rolnik. Wiktorowski Wacław, rolnik. Wójcik Mieczysław, urzędnik. Wąsacz Czesław, rolnik. Wiatrak Franciszek, górnik. Włóczyński Antoni, górnik. Weyman Ludwik, górnik. Wypych Władysław, górnik. Wysocki Edmund, górnik. Wiśniewski Ludwik, szmclerz. Witeczak Józef, górnik. Wachniak Antoni, rolnik. Złobinski Czesław, górnik. Zoran Jan, górnik. Zienkiewicz Piotr, rolnik. Zieliński Stanisław, rolnik. Zakacziński Władysław, żołnierz. Zieleny Włodzimierz, rolnik. Zieliński Franciszek, górnik. Zaraniski Kazimierz, rolnik. Zawadzki Leon, wojsk. zaw. Zając Kazimierz, rolnik. Zając Stanisław, rolnik. Zabydr Jan, rolnik. Zabydr Stanisław, rolnik. Zakopiec Teodor, rolnik. Zawisza Tomasz, górnik. Zieliński Julian, kowal. Ziela Józef, rolnik. Zarosa Piotr, rolnik. Zaczek Bolesław, górnik. Zabrzycki Włodzimierz, robotnik. Zygmunt Józef, rolnik. Ziaka Edmund, górnik. Ziawłocki Eugeniusz, krawiec.

MICHAŁ KS. PONIATOWSKI

Marszałek Francji

(CZĘŚĆ DRUGA : 1789 — 1806)

Książę Józef Poniatowski — jak zresztą cała ówczesna młodzież — przebywał wśród życia, pełnego entuzjazmu dla ruchu odrodzeniowego, który przebiegał wówczas całą Polskę i wzdłuż wiał na tym ruchu, jak i wszyscy Polacy — przede wszystkim okazje do ocena Ojczyzny i uchronienia jej przed nowym rozbiorem.

To też z całym zapalem rzuca się w wir zebrań „towarzystw humanitarnych i wolnościowych” broniąc nowych idei, zwalczając zwłaszcza starą szlachtę, a nawet nie coła się przed skrzyżowaniem spady ze zbyt gorącym przeciwnikami.

TRZY PARTIE...

Aby dobrze zrozumieć jego zapatrywania polityczne, należy przypomnieć sobie, że w kraju panowały trzy partie, dokładniej powiadziawszy trzy prądy opinii publicznej.

Najmniej silną była **partia konserwatywna**, która zgromadzała w sobie konserwatystów i tych, którzy uciekali się tradycji, stwarzając opozycję przeciw nowym reformom, a pragnąc jedynie powiększyć swoją „wolność”, to znaczy anarchię, ograniczając na własną korzyść prawa króla i Sejmu. Partia ta składała się przeważnie z drobnej, ubogiej szlachty, posiadającej za całą fortunę: nieograniczoną pychę, herb i szablę. Obronę swych interesów powierzali oni trzem najbiedniejszym ludziom: hetmanowi Braniczemu, Rzewuskiemu i Szezesnemu Potockiemu.

Partia królewska szukała sposobu wprowadzenia reform, powziętych już od dawna, jednak przy poparciu Rosji, a opartych na dyktandzie króla i pomocy Sejmu. Król i dwóch jego braci: Prymasa Polski, Michała Poniatowskiego i wielki szambelan Kazimierz, mieli nadzieję przeprowadzenia swoich planów przez zwołanie Konferencji, zawiązanej pod kierownictwem Stanisława Augusta.

Istniała jeszcze **Partia Patriotyczna**, łącząca liberałów i nacjonalistów, którzy zabiegali o nowe reformy, jak: kartę swobod, konstytucję, podobną do angielskiej i sojusz z Prusami. W

JAPONSKIE OKRETY WOJENNE PRZED WEI - HAI - WEI

London, — Agencja Reutersa donosi, że 6 japońskich okrętów wojennych eskortujących statki transportowe, przybyło to przed Wei-Hai-Wei.

Przypuszcza się więc, że przybycie japońskich okrętów wojennych przed Wei-Hai-Wei ma związek z informacjami, że koby angielska flota wojenna na Dalekim Wschodzie miała przygotować operację w okolicy Szanghaju.

OSZUŚCI SKRADLI POŁTORA MILIONA Z SĄDU W PARYŻU

Paryż, — Pałac Sprawiedliwości w Paryżu był zamknięty w czerwcu. Pewnego dnia zgłoszono się tu trzech osobników, po dających się za przedstawicieli władz okupacyjnych. Za okazaniem szeregu zaświadczeń, wyglądających zupełnie oficjalnie, osobom tym wydano klucze do kasy ogniowatej „dla przejęcia niektórych teczek sądowych”. Zamiasz teczek zabrali oni 1.500.000 fr., złożonych w depozytce w Sądzie i ułotnili się, ale policja wpadła już na ich trop.

Zibran Jan, rolnik. Zachęca Jan, rolnik. Zwański Wincenty, rolnik.

CO PISZE PRASA?

DYSCYPLINA KRAJOWA...

„LE PETIT MARSEILLAIS” (p. M. Lucain):

„Dwie męskie pobudki odewały się szerokim echem w kraju. apci gen. Huntzingera i cyłowanie p. gubernatora Borsson w rozkazie do narodu. War to podkreślić, że odezwa nowego wodza naczelnego armii francuskiej odpowiada potrzebom chwili co do wzmocnienia ducha narodowego w myśl wskazań p. Marszałka Pétain. Trzeba bowiem połączyć wspomniane wystąpienia kierowników Francji z zasadniczą ideą, opartą na hasłach: porządek, dyscyplina i obowiązek, wypływających ze słów i czynów Szeja Państwa!”

WYBORY AMERYKANSKIE

A WOJNA...

„LECLAIREUR DE NICE” (p. J. L.):

„Jak Prezydent Roosevelt, p. Wendell Wilkie, kandydat republikański — nie jest zwolennikiem zbrojnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych. Domaga się jednak on również, by Ameryka przedsięwzięła wszelkie środki obronne, a w międzyczasie... pomagata Anglii jaknajwięcej, zwłaszcza dostarczając samolotów. Jakimkolwiek będzie wynik wyborów amerykańskich (trzeci wybór p. Roosevelt'a lub wybór p. Wilkie) stanowisko Stanów Zjednoczonych nie ulegnie zmianie: czujność względem posunięć zagranicznych, gotowość na wszelką ewentualność i... dalsze zbrojenia. Kraj ten będzie też pomagał Wielkiej Brytanii, by w ten sposób uzyskać na czasie i posunąć naprzód zbrojenia i liczebność swej własnej armii.”

WSPOMNIENIA

O PAKCIE CZTERECH...

„LE PROGRES DE LYON”:

„Przed 5 laty zmarł p. Henry de Jouvenel, który, jako ambasador Francji w Rzymie oddał wybitne usługi przy opracowaniu Paktu czterech (Francja, Anglia, Włochy i Rzesza)... z 7.6. 1933 r. Pakt ten ustalał zasady współpracy czterech mocarstw dla odbudowy Europy i wspólnej obrony pokoju. przypominajmy na 10 lat. Historia wyjaśni zapewne kiedyś, dlaczego Pakt ten spałak się z tak dziwnym niezrozumieniem wśród politycznych sfer francuskich.”

ZNACZENIE PRASY...

„LA CROIX DU RHONE”:

„Prasa stanowi potęgę. Mimo wprowadzonych ograniczeń co do papieru, informacji, ilustracji i t. p. musi ona trwać nadal, bo dziennik jest dla wielu osób jedynym pokarmem umysłowym. Wpływ prasy są tak wielkie, że kierownicy Państwa muszą stale czuwać nad nią, by uniemożliwić ukazywanie się informacji fałszywych, lub takich, które mogłyby utrudniać działalność rządową.”

JESTEŚMY Z NICH ZADOWOLENI

Bazylen, — „National-Zeitung” wspominając w rocznym przeglądzie wojennym o przekroczeniu granicy szwajcarskiej przez 10.000 żołnierzy polskich i francuskich pisze m. in. „Są oni, jak się zdaje, bardzo zadowoleni z nas i z kraju, który udzielił im gościnę, jak świadczy o tem wrzucający list pewnego Polaka, nadesłany na szemu dziennikowi. Również my jesteśmy z nich bardzo zadowoleni.”

Z dawnych dziejów

Szerzycielka wolności

(Ciąg dalszy)

Misję rozkuwania więzów ab solutyzmu, spełnioną tak pomyślnie na Litwie, uświadła Polska rozciągnąć następnie na dalszy wschód — moskiewski.

Wpływ Polski na Moskwę rozpoczął się pod koniec XVI w., gdy wraz z przybywającymi co raz liczniej do carstwa Polakami zaczęły przenikać tam pojęcia o prawach obywatelskich i konstytucyjnym rządzie. Zetknięcie się z Polakami — pisze Piotr ks. Dołgorukow w swej „Verité sur la Russie” (Paryż 1860) — przypomniało moskiewskim bojarom do jak upadającego stanu niewolnictwa zostali doprowadzeni, będąc igraszką carskiej woli, podlegając tyranii, a nawet cielesnej chłosty. Szlachta moskiewska patrzyła z zazdrością na liczne swobody, jakich używała szlachta polska. Pierwszym skutkiem tego była próba wprowadzenia urzędów polskich w Moskwie za Dymitra Samozwańca (1605) oraz próba bojarów ograniczenia absolutnej władzy cara Wasila Szuskiego (1606-1610) od którego żądano uczynnego zobowiązania się, że nie będzie samowolnie konfiskował niczego mienia i nie będzie skazywał na śmierć bez sądu. Dalszym objawem pożądania polskich swobod był wybór na tron moskiewski królewicza polskiego Władysława, po wygaśnięciu dynastji Rurykowiczów. Wtedy, po r. 1610, wpływ Polski na Moskwę doszedł do szczytu. Pod wpływem urzędów i idei politycznych polskich ustanowiła Moskwa przed stawicielstwo narodu w dwóch izbach (Duma bojarska i ziem ska), bez których zgody, panujący nie mógł, podobnie jak w Rzeczypospolitej polskiej, wydawać ustaw, nakładać nowych podatków, zawierać traktatów i przynierzy, wypowiadać wojnę, a tracił również prawo karać bezsądnie śmiercią i konfiskować dóbr. Za przykładem polskim wprowadzono sądy obieralne. Pomiędzy carem a bojarami miała istnieć umowa na wzór polskich „pactów conventów”. Gdy wskutek nieszczerzej i krótkowzrocznej polityki Zygmunta III wybór królewicza Władysława po dwuletnim bez skutecznym czekaniu na niego w Moskwie, został zniewiezony i na tron moskiewski wstąpił Michał I. Romanow, bojarzy, ko rzystając z jego młodości, zniewolili go do złożenia przysięgi na rządy konstytucyjne. Trwały one w całej pełni załedwie lat sześć. W r. 1618 ojciec nowoobranego władcy metropoli-

ta Filaret, powróciwszy z Polski, w której przebywał jako je nioć i objawisz rejencję u boju młodocianego cara, stanął na czele reakcji, która szybko poczęła niszczyć tę pierwszą w Moskwie konstytucję. Wszelako aż do Piotra I ukazy nosiły jeszcze napis: „car rozkazał a bojarzy przyzwolili”. Piotr I, zw. „Wielki” zdusił ostatni ślad konstytucjonalizmu rosyjskiego, zapożyczanego z Polski. (Ciąg dalszy nastąpi)

Antoni Choloniewski.

BUDOWA KANAŁU BAŁTYK — MORZE CZARNE

Rzym, — Agencja Stefaniai potwierdza, że prace nad budową kanału, mającego połączyć przez Polskę Morze Bałtyckie z Czarnym, postępują szybko naprzód. Część kanału na odcinku Bug — Dniepr została już ukończona.

Obecnie rozpoczęło dalsze roboty nad przeprowadzeniem kanału Dniepr — Niemem, który będzie miał 2.600 km. długości.

WYJAZD UCHODZCÓW ŻYDOWSKICH Z GENEWY

Genewa, — Konwój złożony z 52 izraelitów internowanych w Szwajcarii wyjechał z Genewy do Hiszpanji.

Izraelici ci udają się do Haryny i Saint-Domingo.

Dwuch urzędników policyjnych towarzyszyło konwojowi aż do Hiszpanji.

ZAJĘCIE MAJĄTKÓW EX - FRANCUZÓW

Vichy, — Na zasadzie zarządzeń z dnia 14 i 23 ub. m. poddano zajęciu (sekwestrowi) majątki osób, pozbawionych dnia 6 ub. m. obywatelstwa francuskiego, a mianowicie pp.: baron Maurice Rothschild, Geneviève Tabouis, Pierre Cot, Edouard Jonas, Emile Bure, Henri de Kérillis, Gérard vel Pertinax, Elie Bois, David Weill, Léon Stern i Maurice Stern.

DO Pp. ABONENTÓW OPASKOWYCH

Przy zmianie adresu prosimy o nadsyłanie starej opaski oraz 1 fr. 50 c.

w znaczkach pocztowych — na koszty nowej kliszy adresowej.

Administracja.

Kacik dla dzieci

KRÓLEWNA

Gołębiczka biały, słuchaj tylko, słuchaj: leć do góry nad węża i piosenkę gruchaj!

Niechaj wie świat cały i królewskie ludy, że zliczył się narazem wyzwolenia cudu.

Powiedz to rycczom i knięciom na roli, że powrócon jest król-ludzi z okrutnej niewoli.

A kłóż go wyzwolił? — Ta królowna biała, co tęskniła i chodziła — tatusia szukała.

Leć, polatuj w górę, biały gołębiczku! Zrzuć im z góry, z ponurą chmurą, po jednym pióreczku!

Baby-Jagi niema, już nie wyjdzie z morza — lecz jest radość, i wesele, i opieka Boża!

Antoni Bogusławski

ZŁOTE MYŚLI

„OBECNIE MUSICIE LICZYĆ NA WAS SAMYCH I NA WASZĄ PRACĘ”...

Marszałek Pétain.

KINA W LYONIE

PATHE-PALACE. — Orkiestra Nieba z M. Morgan, M. Simon i Lef vre. CINEJOURNAL. — Ostatnie nowości świata. Podręcz Azje — Polonezki — Film rysunkowy.

ROYAL. — Przeniesienie z Jules Berry.

OGŁOSZENIA

Należność za ogłoszenie należy przelać równocześnie z jego tekstem.

Jeden wiersz ogłoszeniowy kosztuje 1 fr. 50 c. — Ogłoszenie 10 wierszowe, to znaczy najmniejsze, wynosi 15 fr.

Podkreślamy, iż tekst każdego ogłoszenia winien nosić węg Komisariatu Policji lub Mero-stwa, jak tego wymaga obowiązuje przepisy prasowe.

RÓZNE

WDOWIEC, lat 43, mający troje dzieci, poszukuje panny lub wdowy bezdzietnej w wieku 35 do 42, celem prowadzenia domu i gospodarstwa. Późniejszy ożenek niewyłączony. Posąg niekonieczny. Zgłoszenia: Mr Muryn Nicolas, Mimic par Algans (Tarn). 120).

Ostrzegam przed udzielaniem kredytu mej żonie Władysławie z domu Wasiewicz, która opuściła mnie i troje drobnych dzieci. Wymieniona posługuje się często fałszywymi imionami jak: Jeanette, Pola, Marie i t. p. GONSIOR Józef

Molieres s Czeze (Gard). 127)...

POSZUKIWANIA

TLUMACZ PRZYSIĘGŁY, A. Ryczkowski z Lille, obecnie 15, rue Berdiaux w Vichy (Allier), poszukuje p. Edwarda Zamolskiego, ostatnio w Pletau - le Grand (Ille et Vilaine). 19)

KOJFER Sz. — 15, ru Mourand, Toulouse (Hte Garonne), poszukuje swego syna Henryka, zamieszkałego dawniej 105, rue Flament, Lens (P. de C.); ostatni jego adres: G. R. D. L. D. P. Sec-teur postal 30.093. 123)

SZAWARA Stanisław, zamieszkały w Manteil par Lamontie St Martin (Dordogne), poszukuje swej żony Kazimierz. 124)

CICHECKA Helena, zamieszkała, avenue Jean Jaurès, Régné — Langle par Brive La Gaillarde (Corrèze), poszukuje swego męża Józefa, przebywającego dawniej w Plancy (Aube). 126).

SWIAC Wacław, znajdujący się w Camp d'Internement w Melchun, Canton Bern (Suisse), poszukuje swej żony Anieli wraz z synem Zenonem, lat 11, z Cambrai (Nord), 72, rue de Paris, która ewakuując się przy pomocy mego kolegi Juliana Baszy do Południowej Francji, przejechała przez Poitiers (Vienne).

FLASKOWICKA Józefa z córceczką, ewakuowana z Charleville (Ardennes) do Villa la Paysanne, Chemin de Falen Nice (Alpes Mar.) poszukuje swego wujka Swirskiego Józefa, zamieszkałego dawniej La Maisoncelle par Raucourt (Ard.). 128).

do słacji i zrobiam wszystkie le spostrzeżenia o których wspominałeś. Nigdy nie odzu-wadam leku, jeżdżąc samocem; i wczoraj skonstatowałem, iż to dzięki temu że się widzi, co się ma przed sobą, mierz odległość, sądzi szybkość, zna każde poruszenie koła. Idę więc wyjeżdżać będziemy razem, musisz m. pan pozwolić być twoimi oczami.

— Jaka pani dobra! — rzekł Garth z wdzięcznością. Widział pani Sir Deryka przy wieżdzie?

— Nie, nie widziałam go wogóle. Pożegnał mnie w samor chodząc, potem usłyszałam jak podbieg ruszył i uciekł w przestrzeż.

Czy nie było pani przykrę po zwolnić mu odjechać i nie zobaczyć go?

Jane uśmiechnęła się. — Było mi przykro, lecz chciałam właśnie doświadczyć tej przykrości.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Imprimerie de la PRESSE LYONNAISE 46, rue de la Charité, LYON (Rhône). Le Gérant: L. GUILLET.